

Papież Leon XIV

Jestem tutaj, na placu, gdzie wczoraj nie wybrano nowego papieża Leona XIV. Byłem tu wczoraj i dzisiaj, aby przeżywać to wydarzenie Kościoła. Nie tyle z ciekawości, ale wczoraj po to, by wspólnie modlić się pośród tych wszystkich ludzi, którzy byli na placu: było ich tak wielu, i była to chwila skupienia, modlitwy, aby wesprzeć kardynałów w ich wyborze.

Być może słyszeliście już przemówienie Papieża, pierwsze przemówienie Papieża, które w całości dotyczyło pokoju. Pragniemy więc zapewnić nowego Papieża o naszych modlitwach, naszej bliskości i zaangażowaniu na rzecz życia w pokoju rozbrojonym i rozbrajającym. A także to, co podkreśla: być budowniczymi mostów, dialogu. Budowniczymi pokoju, sprawiedliwości, ale także być Kościołem synodalnym, idąc razem. Przede wszystkim być blisko tych, którzy cierpią i którzy są bardziej wrażliwi.

A zatem jesteśmy tutaj, aby podjąć to nowe zobowiązanie, aby zapewnić, że jesteśmy z wami w tym orędzie, które Papież skierował dziś do całego świata i które powierzył także Maryi, aby przyjął to wołanie o pokój, o sprawiedliwość dla wszystkich narodów ziemi.